56/50

[illegible] Warszawy

dnia [illegible] Września 18[illegible]

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Dowod [illegible] artysty [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] 120. [illegible]

185[illegible]

przez [illegible]

Tym [illegible] zdarzenia tych dni minionych i [illegible] przyczyny w
Warszawy [illegible] wiadomości o złem położeniu tego miasta i osobliwiej
o środkach jakie do jego obrony przedsięwzięte były. – Warszawa z ca
tem swoim okręgiem jest otoczona wałem przeznaczonym właściwie
do [illegible] [illegible] i innych towarów. W około tego
[illegible] rzecz zanadto szeroki i wielka
jest głęboka fossa. [illegible] było [illegible] go
nie podług zasad [illegible] w tych mię
[illegible] liniami i [illegible] było niewygodna
[illegible] gdzie właściwie gruntu tego wymagała. [illegible] umocniona tak
[illegible] obrony [illegible] [illegible]
że [illegible] [illegible] [illegible]
znakomitej obrony. [illegible] wiele [illegible] miasta
[illegible] było niewyjściela tak [illegible] nadto
[illegible] jego [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible] tak były
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] linii [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] a [illegible] tak były [illegible]
[illegible] Statuo [illegible] zebrać mo
[illegible] około [illegible] połowa prawie
[illegible] było. [illegible] około [illegible] [illegible]
z [illegible] a druga z połowy [illegible] była. [illegible] uprzężone
[illegible] i [illegible] na [illegible] miejsca [illegible] armija
[illegible] licząc w ludzie 10000 [illegible] i 100 dział. Jeżeli [illegible]
[illegible] siły [illegible] nie tylko przez duch naszego
wojska ale także [illegible] który
wszystkiemi [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] człowiek [illegible] którego [illegible]
[illegible] był [illegible] gdzie zaufanie narodu i
[illegible] wszystko co honor i [illegible] po nim wymagały [illegible]

[G]dy o [illegible] 15° Sierpnia, [illegible] tak nazwany klub zatrzymany
wytknione nasze tak czystą rewolucyję splamiły, gdy nasze wojska stały
pod Błoniem, a Jenerał [illegible] przyjmował się w [illegible]
[illegible] wszelkiej służby publicznej. [illegible] jużto
[illegible] pracował [illegible] tylko [illegible] publicznie się,
[illegible] nieukontentowanie [illegible] który na każdą sposobność czekał,
[illegible]. Na dniu wspomnianym 15° Sierpnia chciał [illegible] przypodo[b]-
stwa i przez to był [illegible] tak [illegible] w skutek wyż
[illegible] przez [illegible] uległ [illegible] potwierdził go
w tym stopniu. Już były zaczęły się wewnętrzne skutki [illegible]
sta [illegible] kommisyi artylleryi [illegible]
[illegible] na [illegible] w [illegible] kiedy [illegible]
nie użyto [illegible] ogniem [illegible]
Tymczasem [illegible] swej władzy [illegible]
[illegible] oddać [illegible]
[illegible] się [illegible]
[illegible]
i tak często [illegible] dalej
[illegible] swej [illegible]
[illegible] jak nie [illegible]
[illegible] jak [illegible] niebezpieczeństwu. Na [illegible]
wybor [illegible] władzy wojskowej [illegible]
spokojność [illegible] teraz w Warszawie [illegible]
dzielność [illegible] się [illegible]
że przynajmniej te osoby które [illegible] zdarzenia 15° Sierpnia,
albo [illegible] były [illegible] całej [illegible]
praw. Ależ jak [illegible] gdy
i już [illegible] na [illegible] nie za
[illegible] kary zostali na wolność [illegible], a natomiast [illegible]
z najniższego [illegible] Nawet jednego z najważniej-
szych członków tego związku, który w dalszej [illegible]
[illegible] szanować [illegible] swoim adjutantem

można więc dopuścić że jeżeli nie kierował sam temi okropnościa-
mi musiał przynajmniej wiedzieć o nich, i zapewne im sprzyjał,
nie tylko bowiem nie ukarał tych morderców, ale nawet bronił ich
stronę. — Patrzmyż teraz w ogólności na stan Warszawy. [illegible] miasto
nie było opatrzone w żadne artykuły żywności, a za to obwiniano rząd
ciężko i sprawiedliwie. Trzeba więc było starać się zaopatrzyć w
najgłówniejsze potrzeby, i zdawało się najstosowniej w tym celu
zająć prawy brzeg Wisły z niemałą siłą, ażeby z tej strony gdzie
tylko mało było wojsk rossyjskich ułatwić dowóz żywności. Na
radzie wojennej przedłożył Jenerał Krukowiecki swój zamiar
stoczenia pod Warszawą bitwy, ażeby tu los Polski został rozstrzy-
gnięty. Jednak uległ większości głosów, która była tego zdania,
żeby na prawy brzeg Wisły wysłać dwa korpusy jeden w Płockie,
drugi w Podlaskie województwo, — z tej [illegible] zapasy,
[illegible] że Warszawy do ostatka najsilniej bronić
miał [illegible] że Warszawy [illegible] [illegible] To urządzenie wzniecało
będzie [illegible] się składać [illegible]
powszechne [illegible] każdy [illegible] że było zgubnem.
Tak więc Jenerał Lubieński ruszył w Płockie z jedną dywizyą
jazdy [illegible] piechoty i jedną bateryą artyleryi, a ten oddział
miał być wzmocniony przez [illegible] Modlina. W Podlaskie
wysłano Jenerała Ramorina z dwoma dywizyjami piechoty,
16,000 ludzi, jedną dywizyą jazdy 2080 ludzi i 40 działami.
W Warszawie zostało: Trzy dywizye piechoty z 7548 ludzi
Jedna Dywizya jazdy 2385 "
razem 31,927 ludzi
i 152 sztuk dział wymienionych pułkowych. Dowództwo wojska
oddał przez [illegible] Krukowiecki Jenerałowi Dembińskiemu
gdyż między nimi zaszły jakieś nieporozumienia. Zdawało się
że Krukowiecki chciał przy sobie zatrzymać dowództwo, ale
[illegible] [illegible] by prezes rządu nie był oraz naczelnym
wodzem; na ten czas prezes mianował tymczasowym

i dzielnego Wodza, Jenerała dywizyi Małachowskiego którego szla-
chetny charakter i patryotyzm są powszechnie znane. Sam zaś wy-
dawał wszystkie rozkazy co do poruszeń woyskowych, a Jenerał
Małachowski powinien je był tylko podpisywać. Zdarzało się na-
wet często, że Krukowiecki odmieniał rozkazy Małachowskiego
i niedopuszczał ich wykonania, co naturalnie temuż nastało być
przykrem i skłoniło go więcey nie wydawać żadnych rozporządzeń.
Tak się więc działo jakbyśmy nie mieli żadnego Wodza. —
Wśród tych okoliczności widzieliśmy przed Warszawą nieprzyja-
ciela, który 6go września wszystkie swoje siły rozwinął między
Służewiem i Królikarnią i zaraz zrozumieć się dało, że
Wola i [illegible] były dwa główne punkta, te mogły być
uważane jako klucz z [illegible] których koniecznie jeden musiał być [illegible]
były, ażeby się dostać do Warszawy. Zdawało się że nieprzyja-
ciel attakować tylko [illegible] [illegible], albo [illegible] [illegible] punktów, które
można najłatwiey zająć. Reduta No 43 w [illegible] [illegible] obsadzona
tylko jedną kompanią piechoty, i wreszcie [illegible] wałowych, zo-
stała w krótce przez [illegible] zajęta. Teraz mogli już [illegible]
główne natarcie na Wolę gdyż w tey najbliższey reducie [illegible] [illegible]
nym ogniem strzelać na głębszy szaniec. Wynikła [illegible] [illegible]
potrzeba [illegible] dosyć działa na [illegible] niebezpiecznie zagrożo-
ny punkt i bronić go z niewzruszoną stałością i wytrwałością.
lecz nikogo nie było ktoby wydał [illegible] [illegible] rozkazy.
W prawdzie Jenerał Prezes [illegible] Krukowiecki pokazał się
na linii, lecz w krótce się oddalił nie uczyniwszy najmniejszego
rozporządzenia. Jenerał Małachowski [illegible] [illegible] o obecności Pre-
zesa Rządu podobnież uchylał się od wszelkiego zatrudnienia
a zatem jak wyżey powiedziano, zupełnie żadnego nie mieliśmy wo-
Tymczasem przez stwory zajęcia reduty poruszały się [illegible]
nieprz-

nieprzyjacielskie kolumny ku drugiej linii. [illegible] ten [illegible]
pod Wolą [illegible] bateryą konna, która swym ogniem [illegible] wszystko, co [illegible]
niej naprzód postąpiło — ale gdy później batalion piechoty, który [illegible] osło-
niaręje tej bateryi wszedł w okopy Wolskie, a zatem same nieosłoniona
bateryą [illegible] silne kolumny nieprzyjacielskie, musiała i ta cofnąć się.
Teraz nadeszłe kolumny nieprzyjacielskie uderzyły na okopy Woli, któ-
rych [illegible] przemagająca liczba [illegible] nieprzyjacielskiej artyleryi do mil-
czenia [illegible] i też [illegible] zajęli [illegible] jedna [illegible] garnizon-
opuściła okopy, druga została zabitą lub też w niewolę wzięta. Jednak
Wola mogła być zawsze przez nas odebraną, gdybyśmy byli silniemi masami
naprzód postąpili. I [illegible] strzału
[illegible] ale [illegible] artyleryi [illegible] Do [illegible]
było na lewym skrzydle tej linii tylko jeden batalion piechoty, a na pra-
wym [illegible] do tego [illegible] naprzód [illegible]
artyleryi [illegible]
[illegible]
piechoty [illegible] arty-
leryą [illegible] przestać. To były [illegible] Wro-
nie w [illegible] żadnego [illegible] okopy Wolskie dostały się
w ręce nieprzyjaciela. Utraciliśmy [illegible] zabitych, ran-
nych i jeńców. Między zabitymi wspomnieć należy walecznego Jenerała
Sowińskiego, który jeszcze w kampanii roku 1812 utracił jedną nogę
od kuli armatniej. Już obskoczony w okopach bronił się jeszcze [illegible]
[illegible] pieszym, aż przeszyty bagnetami nieprzyjacielskiemi wyzionął
ducha. — Cześć twoim cieniom szlachetny Rycerzu! Twoja śmierć
przeniesiona nad [illegible] niech nam za wzór służy, i niech nas
uczy wstępować w twoje ślady. — Prezes rządu Krukowiecki, który
jak wyżej wspomniano publicznie w mocno dźwięcznych wyrazach oświad-
czył swe niezłomne postanowienie bronienia Warszawy do ostatniej,
[illegible] się jednak [illegible] tym [illegible] wszelkiego wojskowego dowództwa
i zaraz następnej nocy wysłał Jenerała Prądzyńskiego do obozu Fel-

[illegible] Paszkiewicza z oświadczeniem, iż chce wchodzić w układy, żądając oraz warunków podług których kapitulacya miała być zawartą. Jenerał Prądzyński zapewnił że stronie [illegible] Prezesa Rządu zupełne poddanie się a [illegible] teraz rozmówić się osobiście z Prezesem Rządu. Na miejsce zejścia się wyznaczono Wolę, i dnia 7go września o godz: 8 zrana nastąpiła [illegible] rozmowa między Feldmarszałkiem Paszkiewiczem, Wielkim Xięciem Michałem i Prezesem Rządu Krukowieckim, lecz ostatni oznajmił tylko, iż nie jest umocowany do bezwarunkowego poddania się i razem zapewnił, że Jenerała Prądzyńskiego do podobnego oświadczenia nie upoważniał. Z tem wszystkiem uchwalono wstrzymać kroki nieprzyjacielskie do 1. godz. po południu, ażeby Krukowiecki mógł mieć czas uzyskania od Izb potrzebnego pełnomocnictwa. Wróciwszy do Warszawy posłał Prezes Rządu Jenerała Prądzyńskiego z żądaniem takiegoż pełnomocnictwa. Jeszcze się nad tem naradzano, gdy około 2. godziny [illegible] działo ogłosił koniec zawieszenia broni. Jenerał Prondzyński przytomny tej naradzie, przedstawiał nasze położenie tak niekorzystne i niepodobne do ocalenia, że nareszcie Izby udzieliły mu ustnie najobszerniejsze upoważnienie dla Prezesa Rządu. Natychmiast więc Krukowiecki posłał Prondzyńskiego do obozu ross., ażeby oznajmił bezwarunkowe poddanie się całego Rządu i całego wojska. Tak potwierdził J. Kruk. swe uroczyste zapewnienia, chociaż przed kilku dniami o żadnym niebezpieczeństwie wiedzieć nie chciał, i do dzielnej obrony żadnych środków [illegible] nie użył. — Wszelkże w razie potrzeby można było nie tylko gwardyje narodowe, ale i całą ludność Warszawy użyć do wewnętrznego [illegible] [illegible] wałów. [illegible] Rząd nie tylko to uczynić zaniedba[illegible]

owszem ściągnął jeszcze pułk jazdy i pułk piechoty pod pozorem utrzy-
mania tem że koniecznie wszystkiej spokojności w mieście. Gdy na ten
czas J. W. Paszkiewicz w jedną rękę i pierwsze zawiązał konferencyę ważną po
z tego powodu zdał na chwilę dowództwo Jenerałowi [illegible] Tollowi, a tenże
Jenerała Prondzyńskiego wraz z [illegible] Księżę Michał. Ten posłał na-
tychmiast Jenerała [illegible] do Warszawy by oznajmienie Prondzyń-
skiego na piśmie potwierdzone uzyskać. Przy tej sposobności Prze-
zes Rządu wręczył Jenerałowi tenże list do Cesarza adressowany
którego treść podobnież [illegible] zdanie się zawierała.
[illegible] Atoli dowiedziawszy się o tem żądały niewzruszenie
by Krukowiecki podał uwolnienie ze służby, które żądanie
zaraz uskutecznione zostało. — Przejdźmy teraz do zdarzeń dzi-
siejszych 7go Września. Już od samego poranku z obuch stron
Artylerya była [illegible] w wszystkim bojowym. Rossyanie między
Służewcem Wolą i [illegible] [illegible] między Czystem
i Mokotowskiemi rogatkami. Rossyanie palili na przemian
z 400 sztuk dział, my przeciwnie mieliśmy tylko 108 dział
wałowych i polowych na linii atakowanej, te do późnego
wieczora nie opuściły swego stanowiska. Działa wałowe
zostały w okopach, a polowe w otwartym polu między bate-
ryami drugiej linii. O drugiej godzinie popołudniu prze-
ważył się ogień artylleryi Ross. na który żywo odpowiadały
nasze działa. Rossyjska jazda i piechota stojące przy Je-
rozolimskich rogatkach zaczęły około 4 godz. posuwać się na-
przód, a jeden batalion podstąpił nawet aż do fossy lunety 17-
tej przez nasz pułk grenadyerów odparty został. —

z[illegible] wyszło parę szwadronów naszej jazdy w pogoń za uciekającymi, lecz
tym nadszedł w pomoc pułk ross. gwardyi, który powstrzymał nasze szwadrony
tak się z nim pomieszał, że razem wpadli [illegible] nasze działa postawione
[illegible] dwiema polo koło lunety [illegible] — Ten atak jazdy mógł być dla naszej
linii niezmiernie szkodliwy, ale [illegible] tak [illegible] co [illegible]
[illegible] w służbie [illegible] [illegible] których odwagę potrzeba
aby przez mocny [illegible] [illegible] [illegible] — gdyż za
zwyczaj nie [illegible] sprawy, za którą się biją i poświęcają [illegible]
[illegible] [illegible] mogę wspomnieć że mój [illegible] działo
[illegible] po [illegible] rzucił się na mego adjutanta i mnie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] głów moskiew[illegible] dostało
[illegible] przez [illegible] [illegible] trzeba [illegible] było [illegible]
jako [illegible] [illegible] gdyż ich jazda walczy pomiędzy
naszemi działami zbliżyła się prawie do [illegible]
ale mało [illegible] Nieprzyjacielska piechota ustawiła przez
kilka razy [illegible] naszej lini [illegible] każdym razem od
partą została przez [illegible] czwartej dywizyi. [illegible] [illegible]
się gwardya kirasjerów [illegible] przyprzeć [illegible] ale i tę [illegible]
ogniem [illegible] [illegible] i musiała opuścić pole okryte
swymi trupami. [illegible] nieprzyjaciel był całkiem zmuszony
z wielką stratą [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
korzyści [illegible] pod [illegible] kolumny ross. nieprzyjac
[illegible] batalijony od kilku godzin pod nieprzyjacielskim
ogniem [illegible] [illegible] już [illegible] oporu a o rezerwach nic
ani słychać ani widać nie było, chociaż można było przewidzieć
że ta zajdzie główna potyczka. [illegible] wpadły już nieprzyjaciel
skie batalijony na przedmieście [illegible] [illegible] [illegible]
nasze [illegible] rozdzielone [illegible] [illegible] były i gdybyśmy mieli
wodza któryby je z flanku na ross. kolumny [illegible] nie
dnie byłby nieprzyjaciel zupełnie wyparty [illegible] Ale jenerał

[illegible] tylko mówił wiele o obronie Warszawy. Zmieniono [illegible] że nawet nigdzie na nowej linii gdy [illegible] pole bitwy najpotrzebniejsze było, i jeszcze wszystko mogło być [illegible] tować, w owczas trawił tak drogi czas na parlamentowaniu [illegible] potrzebnych układach. Nawet podczas bitwy ściągnął [illegible] pułki do miasta na wtórną stronę i zmniejszył nie [illegible] przyzwoitym sposobem liczby wojsk, o których powiększeniu powinien był najgorliwiej się starać. [illegible] nie upadła, gdy [illegible] się [illegible] wojsk [illegible] Malachowskiego nadesłane, ale już było zapóźno. Nieprzyjaciel już był zajął [illegible] w trakcie [illegible] przed [illegible] [illegible] nieporządek, a wśród [illegible] [illegible] się nieprzyjaciel na przedmieście. [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] nieprzyjaciel [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nawet [illegible] dalej [illegible] Ale [illegible] nie [illegible] spadała się wszelka [illegible] tej samej [illegible] wszystkiego co tylko [illegible] [illegible] zaraz [illegible] Na ten czas całe wojsko [illegible] zostało na lewym brzegu [illegible] a my bylibyśmy mogli nie bez nadziei [illegible] jeszcze toczyć wojnę gdy korpus Romarina [illegible] się za nami w Modlinie i korpus Dąbrowskiego [illegible] na [illegible] w Skrzydle. A w tych okolicznościach [illegible] tem [illegible] się z nieprzyjacielem gdy [illegible] niezmiernie osłabiło armią ross. znacznym [illegible] zabitych i rannych – a teraz w samem mieście silny [illegible] miasta. Czas my zebrawszy wszystkie [illegible] [illegible] nieprzyjaciela

od [illegible] w całej tej wojnie [illegible] mieliśmy między [illegible]
[illegible] Grochowem [illegible] i Ostrołęką doświadczyliśmy, że polskie
[illegible] a potem ważniejsza zawsze była dla Moskali [illegible]
[illegible] tu dla inaczej trzeba [illegible] — Gdy bowiem cała Artylerja
[illegible] z resztą amunicji i [illegible]
[illegible] w tym [illegible] uważali
[illegible] że ten położeniu [illegible] natychmiast
[illegible] miasta [illegible] do [illegible]
[illegible] Widzieliśmy miasto [illegible]
[illegible] jako też wszystkie działa [illegible]
[illegible] wszystkie [illegible]
[illegible] bezpieczeństwa następnie [illegible]
[illegible] czasowo [illegible]
[illegible] bezpieczeństwa tak szkodliwy wpływ mieć [illegible] zupełnie
[illegible] tak nagła zmiana
[illegible] wszystkie
który na [illegible] [illegible] to [illegible]
[illegible] tak drogie zaufanie
naszego [illegible] do tak niemiłej dla nas zmiany.
My [illegible] się troszczyć o to [illegible]
[illegible] nas ustąpić [illegible]
[illegible] w wojsku i w przeprawieniu onego.
Jakiż nam to [illegible] Jen. Małachow
[illegible] który do
odstrzelania mostu już [illegible]
dla naszego wojska — albowiem teraz [illegible] bezpieczeństwo
ścigać nas za Wisłą, i zniweczyć [illegible]
[illegible] z nami [illegible] pod Modlinem [illegible]
[illegible] głównych oddziałach naszego wojska nie [illegible]

[illegible] sanie zotrwiny tec swoim [illegible] było się [illegible] świata
[illegible] jeden po drugim zawodził nadziei naszej wojsk [illegible] tem
czasem [illegible] korzystało z każdego naszego błędu, a tak obawiać [illegible]
że utrzymać [illegible] naszym żołnierzom potrzebne [illegible]
już [illegible] w swoim [illegible] wypełnieniu [illegible]
nam w tym [illegible] Jen. Dziahiński w tym [illegible]
[illegible] w Warszawie [illegible] stanowiła [illegible]
Litewska 6go i 7go [illegible] tych [illegible]
[illegible] do [illegible]
[illegible] tak [illegible]
[illegible] stała [illegible]
[illegible] najśmielsze [illegible]
[illegible] całej [illegible]
[illegible] w swoim [illegible]
[illegible]
200 strzałów na [illegible]
[illegible]
[illegible] nie [illegible] w tych [illegible] ojczyzna [illegible]
[illegible] broni zasłużył się [illegible] reszta stała [illegible]
choty kilka tylko batalionów [illegible]
na w różnych miejscach [illegible] z całej [illegible] tylko [illegible]
[illegible] które stały przy jenerał [illegible] wspomniano.
[illegible] się [illegible] w tym [illegible] wszystkich zdarzeń,
[illegible] że Warszawa [illegible] została [illegible] nadzwyczajne
[illegible] jak [illegible] Paszkiewiczowi [illegible] utrzymy-
wać, ale jedynie przez [illegible] którzy i sami nie dowodzili
[illegible] w okopach albo prze-
[illegible] trzeba było bronić miasta! Tr-
zeba było właśnie [illegible] żeby utrzymać w porządku całej
[illegible] do wszelkiego [illegible] się. Trzeba było wszystko
[illegible] tylko zebrać się [illegible] każda [illegible]

zaprożona z nie wstrzymać wszystkich których [illegible]
cała [illegible] pułku wysłano żołnierzy do [illegible] [illegible] pomagać
[illegible] nemadzony do [illegible].

Ponieważ w tych [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
tylko kilka batalionów [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jedy
[illegible] byli [illegible] [illegible] była [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] wielka [illegible] zajęła
stała [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jego [illegible] mel [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] rozdzielenie naszej
[illegible] [illegible] niemasz [illegible] Europy nie [illegible]
[illegible] [illegible] Polski a [illegible] najpierw [illegible] wojska
[illegible] z nas [illegible] [illegible] dalsze
[illegible] [illegible] [illegible] była naszą ojczyzną
rozdzielenie [illegible] Rusami [illegible]
nie mogły [illegible] Ojczyzny [illegible] w obu
krajach [illegible] a nieprzyjaciel [illegible] układy. —